

dr hab. Krzysztof Kaszewski  
Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii  
Uniwersytet Warszawski  
k.kaszewski@uw.edu.pl

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Michaliny Pokorskiej  
„Analiza mediolingwistyczna radiowych serwisów informacyjnych”,  
napisanej pod kierunkiem dr hab. Beaty Grochali, prof. UŁ**

**1. Wybór tematyki badawczej, cele pracy**

Wybór tematyki badawczej uważam za bardzo celny z co najmniej trzech zasadniczych powodów. Po pierwsze radio pozostaje ważnym dla Polaków środkiem masowego przekazu, choć zmieniają się jego oferta, rola w życiu jednostki i społeczeństwa oraz relacje z innymi mediami. Mimo to radio pozostaje w polskiej nauce „niedobadane”, przynajmniej lingwistycznie, dlatego każde rzetelne opracowanie jest bardzo cenne.

Po drugie niezmiennie ważne jest badanie medialnych przekazów informacyjnych, niezależnie od tego – albo z uwagi na to – że ich informacyjność niejednokrotnie bywa kwestionowana. Badania takie są pożyteczne nie tylko naukowo (poznawczo), ale także społecznie (pragmatycznie). Potrzeby takich analiz dowodzi też dynamika zmian w sferze informacyjnej, na co Doktorantka słusznie zwraca uwagę już we wstępie pracy (s. 8-10).

Po trzecie rozprawa wspiera badania medialnych gatunków audialnych, które pozostają zbadane niewystarczająco i znacznie słabiej niż tradycyjne gatunki pisane. Rozwijanie metodologii badań komunikatów multimodalnych to jedno z czołowych zadań i wyzwań współczesnej mediolingwistyki.

Jeszcze inne, bardziej szczegółowe korzyści podjętych badań wynikają z przyjętych celów recenzowanej rozprawy i sposobu ich realizacji. Głównym zamierzeniem Doktorantki było ukazanie, w jaki sposób kształt i funkcjonowanie serwisu zależą od typu nadawcy instytucjonalnego (radio publiczne, komercyjne, społeczne) (s. 49), co poszerza naszą wiedzę o ważnych elementach polskiego systemu medialnego. Zastosowanie perspektywy mediolingwistycznej zaowocowało analizą wielu różnorodnych elementów komunikacji językowej, którym poświęcono kolejne rozdziały rozprawy.

## **2. Metodologia badań, dobór materiału i próby badawczej**

Ogólną deklarację metodologiczną składa Autorka najszybciej, jak się da – w pierwszych słowach lapidarnego tytułu rozprawy. Dla mediolingwistyki typowe jest łączenie paradygmatów językoznawczych i innych dziedzin nauki (nauk o komunikacji społecznej i mediach, psychologii, socjologii) oraz szukanie wyjaśnień zjawisk językowych w wielowymiarowym i wielowarstwowym pozajęzykowym otoczeniu komunikacji. Jest to z tego względu aparatura doskonale nadająca się do analiz radiowych serwisów informacyjnych jako przekazów niewątpliwie multimodalnych, heterogenicznych, polisemicznych.

Na poziomie szczegółowym do analiz wykorzystano szereg pojęć i narzędzi związanych z pragmatyką (przede wszystkim model sytuacji komunikacyjnej, funkcje wypowiedzi), stylistyką czy genologią medialną i lingwistyczną (na czele z modelem wzorca gatunkowego autorstwa Marii Wojtak, koncepcją gatunku w formie kolekcji), zapewniając w ten sposób wielostronny ogląd materiału, pozwalający zrealizować cele rozprawy.

Materiał badawczy stanowiły serwisy informacyjne sześciu stacji radiowych – pięciu ogólnopolskich (Program Pierwszy PR, Program Trzeci PR, Radio Zet, Radio RMF FM, Radio Maryja) oraz jednej lokalnej (Radio Niepokalanów – woj. łódzkie i mazowieckie). Nadawców medialnych dobrano według jasno określonych, słuszych i bezpiecznych kryteriów:

- 1) kryterium własności, aby móc porównać przekaz radia publicznego, komercyjnego i społecznego;
- 2) kryterium słuchalności, aby zbadać przekazy najpopularniejsze w swoich kategoriach, a zatem mające największą szansę oddziaływania społecznego.

Do analiz zakwalifikowano 400 serwisów z przedziału styczeń–październik 2020 r., nadanych w różne dni tygodnia i o różnych godzinach. Jest to obfity i zróżnicowany korpus badawczy, z całą pewnością pozwalający formułować uogólnienia i wyciągać przekonujące wnioski dotyczące badanego okresu. Nie można tu jednocześnie nie docenić ilości pracy i czasu włożonych przez Doktorantkę na zgromadzenie, spisanie i opracowanie materiału prymarnie dźwiękowego.

Warto także przypomnieć, że rok 2020 był czasem bardzo szczególnym dla planety Ziemia – pandemia wpłynęła znacząco również na media i informację medialną, sprawiając na przykład, że niejednokrotnie całe serwisy radiowe i programy telewizyjne wypełniały newsy dotyczące jednego tematu: koronawirusa. Dodatkowym walorem rozprawy jest więc to, że skrupulatnie dokumentuje okres pod wieloma względami wyjątkowy.

### 3. Struktura pracy

Rozprawa składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów, wniosków końcowych, bibliografii i netografii. Strukturę uzupełniają wykaz skrótów oraz wykaz rysunków, tabel i fotografii. Między podstawowymi częściami pracy zachowano należyte proporcje objętościowe.

Autorka odeszła od najbardziej klasycznej kompozycji tekstu naukowego, polegającej na przedstawieniu wszystkich zagadnień teoretycznych przed wszystkimi analizami. W otwierającym pracę rozdziale pt. *Zagadnienia teoretyczne* przedstawiła pojęcia i koncepcje lingwistyczne istotne dla całego badania i dyscyplin(y), a także dotyczące mediów ze szczególnym uwzględnieniem radia. Kolejne rozdziały (od drugiego do piątego) mają charakter teoretyczno-analityczny: rozpoczynają się przeglądem badań dotyczących omawianego zagadnienia, które następnie zostają od razu wykorzystane do analiz materiału radiowego. Jest to w mojej ocenie rozwiązanie uzasadnione, czyniące wywód bardziej spójnym i przyjaźniejszym w odbiorze. Każda z części pracy stanowi w znacznym stopniu samodzielne studium wybranego aspektu serwisu, choć jednocześnie ma swoje miejsce w całościowej strukturze rozprawy.

### 4. Zawartość merytoryczna pracy

Rozdział pierwszy *Zagadnienia teoretyczne* dzieli się na dwie główne części. Na początku Autorka wykazała się wszechstronną znajomością współczesnych koncepcji (medio)lingwistycznych oraz umiejętnością ich zwięzłego przedstawienia, w znacznej mierze spełniając w ten sposób jeden z ustawowych wymogów, dotyczący zaprezentowania ogólnej wiedzy teoretycznej z zakresu określonej dyscypliny. Przedstawiono stan badań nad językiem mediów ze szczególnym uwzględnieniem radia (przegląd o charakterze magazynowym, nie dostrzegam jakiegokolwiek wątku melodycznego), następnie omówiono kategorie i pojęcia takie jak *mediolingwistyka*, *dyskurs medialny*, *językowy i medialny obraz świata*, *genologia medialna*, odwołując się do ważnych, aktualnych pozycji bibliograficznych.

W drugiej części tego rozdziału Badaczka zawężyła perspektywę oglądu do interesującego ją medium radiowego, omawiając kolejne zagadnienia i pojęcia (*audycja*, *program*, *magazyn*, *serwis informacyjny*, *wiadomości*, *spiker/prowadzący/prezenter*), aby zakończyć wywód charakterystyką sześciu badanych stacji (s. 75-93). To istotny fragment z uwagi na naczelny cel badawczy (porównanie nadawców radiowych), dlatego niezmiernie przydatne i pożądane byłoby zadbanie o przedstawienie stacji i ich oferty według jednego modelu, tak konsekwentnie i symetrycznie, jak tylko się da. Tymczasem nietrudno zauważyć pewne niedostatki, niekonsekwencje i dysproporcje w opisach poszczególnych nadawców.

Opis PR1 (s. 82-84) to przede wszystkim bardzo szczegółowa lista audycji tej stacji (paradoksalnie zabrakło na niej jednej z chyba najbardziej rozpoznawalnych pozycji ramówki radiowej Jedyńki, czyli „Sygnałów Dnia”), z kolei opis Radia Maryja (od s. 89) jest w mojej ocenie zdecydowanie za krótki i za mało merytoryczny; więcej tu referowania opinii o radiu niż faktów dotyczących samej stacji czy jej oferty. W ramach opisów kolejnych stacji czasem podaje się wybrane informacje o ich serwisach informacyjnych, a czasem nie.

Szczegółem budzącym moją ciekawość jest rzecz absolutnie podstawowa, która bywa w radiu zadziwiająco kłopotliwa, a mianowicie tytuły analizowanych serwisów. Z uwagi na prymarnie mówiony kształt przekazów i silnie autopromocyjny rys komunikacji radiowej nie tak łatwo upewnić się, czy nazwy stacji są integralną częścią tytułów audycji (i czasem się je pomija), czy też elementem fakultatywnie do nich dodawanym z powodów autopromocyjnych. Zapisy tytułów analizowanych serwisów w różnych miejscach rozprawy się różnią (por. np. s. 43-44, 77-93, 96), dlatego interesuje mnie wyjaśnienie: czy mamy, dla przykładu, „Serwis informacyjny” (Radia Maryja), czy też „Serwis informacyjny Radia Maryja” (analogiczne pytanie względem tytułów audycji pozostałych stacji) – i na jakiej podstawie można starać się to definitywnie rozstrzygnąć.

Rozdział drugi *Kod komunikacji w układach nadawczo-odbiorczych* dotyczy sytuacji komunikacyjnej radiowego serwisu informacyjnego, jej uczestników i relacji między nimi. Przed rozpoczęciem prezentacji wyników analiz, Doktorantka obszernie omawia kategorie nadawcy i odbiorcy (s. 98-114), dowodząc po raz kolejny dobrej orientacji w literaturze. Następnie ukazuje rozmaite poziomy komunikacji i typy układów funkcjonujących podczas emisji serwisów, skutecznie przekonując, że choć radio może wydawać się prostsze komunikacyjnie niż telewizja czy internet, w rzeczywistości niewiele im ustępuje. Te bezprecedensowe w polskiej literaturze spostrzeżenia oceniam bardzo wysoko.

Ukazana w rozprawie złożoność sytuacji radiowej skłania przy okazji do refleksji, czy kanoniczny podział na mikro- i makrosytuację komunikacyjną pozostaje w odniesieniu do współczesnych mediów funkcjonalny i przydatny; podczas prób odróżniania składowych tych dwóch warstw naprawdę łatwo się pogubić.

Lektura rozdziału drugiego przynosi ponadto ciekawe dane dotyczące przemian w sposobie wykorzystywania różnych kategorii osobowych. Na przykład w roku 2020 formy MY w serwisach PR1 były stosunkowo rzadkie, co jest zmianą w stosunku do okresu 2014-15, który badał piszący te słowa. To jeden z wielu drobiazgów ukazujących wyraźne i na pewno nieprzypadkowe przemiany w badanych przekazach, warte ciągłego oglądu i refleksji. Drobne uwagi szczegółowe:

s. 101-103 – pojęcia *dziennikarstwo oddolne, obywatelskie, uczestniczące* opisane nieco chaotycznie, nie jestem pewien, jak ostatecznie rozumie się relacje między tymi pojęciami i typami dziennikarstwa

s. 118 – w mojej ocenie tekst tylko powtarza to, co ukazuje tabela na s. 117, czyli wydaje mi się niekonieczny

Rozdział trzeci (*Przytoczenie w radiowych serwisach informacyjnych*) dotyczy wielogłosowości polskiej informacji medialnej. W pierwszej części ukazano sposoby wprowadzania cytatów (mowa niezależna, zależna, znarratywizowana), co poszerza naszą wiedzę i o funkcjonowania przytoczenia w medium audialnym, i o kompozycji radiowego serwisu informacyjnego. Przykłady są różnorodnie i trafnie dobrane, pewne wątpliwości mam jedynie w niektórych przykładach mowy znarratywizowanej, kiedy zalicza się do niej elementy bezdyskusyjnie niewerbalne (s. 171 – *weszła na pomnik, zawiesiła flagę*).

Druga część analiz przytoczeń to przegląd czasowników towarzyszących cytatom. Wątek ten uważam za niezmiernie ważny i ciekawy, w kontekście nie tylko językoznawczym, ale też – a może przede wszystkim – z punktu widzenia rzetelności i etyki dziennikarskiej. Zastosowano tu autorski podział czasowników odnalezionych w części (nie wiemy dokładnie jakiej) badanego materiału. Kwalifikacja czasowników do grup jest przekonująca, choć nie bezdyskusyjna (skąd wiemy, że *zaapelować* świadczy o emocjach nadawcy? i dlaczego jest w innej grupie niż *przekonywać*, choć oba czasowniki mówią o wpływaniu na innych?); w niektórych miejscach można też odnieść wrażenie, że Badaczka zbyt ufnie polega na wybranych definicjach słownikowych, co prowadzi do dziwnych sytuacji – np. jeśli *wskazać* ma znaczyć ‘zwrócić uwagę’, to dlaczego znalazło się w innej grupie (informacja) niż eksplicytnie *zwrócić uwagę* (opinia)?

Inwentarz i klasyfikacja czasowników w tym rozdziale cieszą i inspirują, żal jednak, że nie zostały dogłębnie(j) wyeksploatowane interpretacyjnie (to zresztą niejedynie miejsce w rozprawie, w którym komponent analityczny wyraźnie przeważa nad interpretacyjnym). Tabela porównawcza na s. 189 i jej omówienie na s. 190-191 przynoszą wiele ciekawych spostrzeżeń, ale z pewnością nie w pełni satysfakcjonują. Przy omawianiu funkcji czasowników brak choćby zasygnalizowania ich możliwego subtelnego działania autoprezentacyjnego i autopromocyjnego, czyli obrazowania medium, jego pracowników oraz osób cytowanych (czasowniki typu *ustalić* subtelnie wskazują na wysiłek, dociekliwość i inne cechy związane profesjonalizmem reportera i medium, a *dziękować* pokazuje grzeczność i dobre relacje nadawcy wypowiedzi z innymi – itd.).

Drugą wartą uwagi rzeczą byłaby relacja między treścią wypowiedzi a określeniem „przydzielonym” do niej przez daną redakcję. Wiele czasowników nie referuje treści cytatu, tylko ją interpretuje (nierzadko można sensownie wymieniać czasowniki towarzyszące przytoczeniom), a zauważone skłonności stacji radiowej mogą wiele powiedzieć o jej rzetelności, sympatiach czy wyznawanej ideologii. Wątek ten bez wątpienia może stać się przedmiotem osobnego opracowania, jednak byłbym niezmiernie wdzięczny za choćby pilotażową refleksję, jak często mamy w badanym materiale do czynienia z czasownikami stanowiącymi uczciwą pomoc, dążącą do obiektywności instrukcję odbioru cytatu, a jak często z wyraźną perswazją czy manipulacją (na przykład *alarmować* na s. 183 wydaje się typową medialną hiperbolą perswazyjną). Czy badane stacje różniły się pod tym względem? I czy zdarzyło się w materiale, że ta sama wypowiedź pojawiła się w różnych stacjach (lub różnych serwisach tej samej stacji) i za każdym razem towarzyszył jej inny czasownik?

Rozdział czwarty pt. *Rama tekstu* dotyczy sposobów otwierania komunikacji w serwisach, jej zamykania (w praktyce nierzadko raczej przekierowywania) oraz wewnętrznej segmentacji za pomocą dżingli. Drobiazgowe analizy przynoszą wiele informacji i spostrzeżeń o zagadnieniu wydawałoby się mocno wyeksploatowanym, w dodatku wypełnionym elementami szablonowymi i wysoce powtarzalnymi. Doktorantka pozwala dostrzec duże zróżnicowanie tych elementów, ukazuje różnorodność obecnych w nich zabiegów. Zwraca uwagę na wykorzystywane akty mowy, formy osobowe, co spaja analizy w tym rozdziale z zaprezentowanymi w rozdziale drugim.

Ważnym i chyba nasilającym się zjawiskiem jest podkreślanie indywidualnej relacji ze słuchaczem (za pomocą form TY lub WY) zamiast bezwzględnej dominacji kolektywności (form MY), co widać np. w omawianych na s. 228 dżunglach Radia *Zet To ci się przyda czy To powinieneś wiedzieć*. Przy okazji i na marginesie, w części dotyczącej dżingli wskazane byłoby wykorzystanie branżowego (bo chyba jeszcze niemedioznawczego) terminu *liner*, oznaczającego ogólne hasło reklamowe stacji oraz dżingiel zawierający to hasło.

Rozdział ostatni, *Radiowy serwis informacyjny jako gatunek w formie kolekcji*, to trafne zwięźcenie analiz oraz pokaz efektywności koncepcji genologii lingwistycznej podczas badań przekazów audialnych, a także kolejny sposób ukazania, jak złożoną konstrukcją jest stosunkowo krótki przecież przekaz radiowy.

Głównym celem rozdziału jest wskazanie typowych komponentów genologicznych serwisu i ich miejsca w jego strukturze i pragmatyce. Jako najczęstsze Badaczka wyróżniła zapowiedzi, wzmianki, notatki (informacje) w odmianie *fait divers* oraz wiadomości (różne warianty – z korespondencją, relacją reporterską, z komentarzem). Rozdział ten można

widzieć jako (nomen omen) kolekcję gatunków, ponieważ większość wyróżnionych składników serwisów ma własne wprowadzenie, omówienie przykładów i wnioski.

Bardzo inspirujące jest omówienie zapowiedzi (od s. 250), pokazujące różnorodność i istotną rolę tego elementu nawet w bardzo zwięzłych przekazach; zaprezentowane przykłady pozwalają ponadto na refleksję, jak subtelna jest w istocie granica między zapowiadaniem informowania o faktach a samym informowaniem; być może tak naprawdę sprowadza się do różnic w stopniu szczegółowości. Wiele uwagi poświęca Autorka także informacji pełnej, czyli odmianom wiadomości wykorzystywanych przez badane stacje.

Uzupełnieniem omówienia treści antenowych jest przedstawienie zawartości internetowych portali informacyjnych stacji, choć nie jestem przekonany, że mamy tu do czynienia z (typową, pełną) interaktywnością, jak głosi tytuł części 5.4. Cenne są obserwacje różnych typów odsyłaczy do omawianych stron internetowych.

## **5. Język i styl rozprawy, opracowanie edytorskie**

Język rozprawy jest komunikatywny i pozbawiony poważniejszych usterek poprawnościowych; opracowanie edytorskie nie budzi jednak zachwytu. W komputeropisie pozostało sporo niedoróbek technicznych (brak kropek na końcu numerów części pracy, nierzadko pomyłone numery przykładów, zamykanie zdania numerem przypisu zamiast kropką, rozpoczynanie zdania od małej litery, literówki prowadzące niekiedy do niezamierzonych efektów komicznych – np. s. 273 *Poniższy przykład wiadomości dotyczy relacji z modlitwy Papieża Franciszka za zamartłych wskutek zakażenia koronawirusem*). Charakter wymienionych usterek w mojej ocenie wskazuje głównie na tempo finalizowania pracy i pogoń za urzędowymi terminami. To nie usprawiedliwia mankamentów, świadczy tylko, że i w taki sposób można ukazywać znajomość zjawisk dotykających współczesne piśmiennictwo naukowe.

Bibliografia pracy liczy ponad 220 pozycji z zakresu lingwistyki oraz nauk o komunikacji społecznej i mediach. Przywoływane prace pochodzą w znacznej większości z XXI wieku, niejednokrotnie są to pozycje opublikowane po roku 2015. Opracowanie edytorskie bibliografii niemalże bez usterek.

## **6. Konkluzja**

**Recenzowana dysertacja w mojej ocenie spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim.** Po pierwsze potwierdza wiedzę Doktorantki w zakresie zagadnień mediolingwistycznych (znajomość i rozumienie kategorii badawczych tej subdyscypliny), jak

też różnorodnych metodologii i pojęć ogólnolingwistycznych i medioznawczych. Po drugie dowodzi umiejętności samodzielnego prowadzenia badań: wyboru tematyki, sformułowania istotnych poznawczo celów badawczych, doboru i opracowania materiału empirycznego, wreszcie posługiwania się odpowiednio dobraną metodologią. Podkreślmy ponadto, że jest to repertuar narzędzi imponujący ilościowo i jakościowo, co pokazuje wszechstronność i otwartość na kolejne perspektywy badawcze. Po trzecie jest oryginalnym rozwiązaniem problemu naukowego: wypełnia lukę badawczą dotyczącą jednego z podstawowych gatunków radiowych, poszerza też wiedzę o stanie współczesnej komunikacji radiowej i jej przemianach, polskich nadawcach radiowych (ukazano rozmaite różnice między nadawcami komercyjnymi, publicznymi i społecznymi), różnych wymiarach informacji w środkach masowego przekazu, gatunkach mowy oraz funkcjach najrozmaitszych zabiegów i środków językowych.

Biorąc powyższe pod uwagę, **wnoszę o dopuszczenie magister Michaliny Pokorskiej do dalszych etapów postępowania w sprawie nadania stopnia doktora nauk humanistycznych.**

Warszawa, 24 kwietnia 2024 r.